

Protokół posiedzenia
Komisji Gospodarki Komunalnej
Rady Miasta Gliwice kadencji 2024-2029
w dniu 9 października 2024 r., godz. 15.30
w siedzibie Przedsiębiorstwa Zagospodarowania Odpadów Sp. z o.o.,
ul. Rybnicka 199A

Przewodniczący Komisji Kajetan Gornig otworzył posiedzenie Komisji, powitał gości oraz radnych. Zaproponował przyjęcie następującego porządku obrad:

1) Informacje o działalności Przedsiębiorstwa Zagospodarowania Odpadów Spółka z o.o. i funkcjonowaniu systemu gospodarki odpadami.

2) Sprawy bieżące.

Nie zgłoszono uwag do zaproponowanego porządku obrad.

W posiedzeniu udział wzięli: Prezes Przedsiębiorstwa Zagospodarowania Odpadów Sp. z o.o. Sławomir Pelec, Zastępca Prezydenta Miasta Jarosław Zięba, radni spoza Komisji: Wiktoria Bartosiewicz, Nina Drzewiecka, Anna Gołębiowska, Adam Neumann, Katarzyna Ujma-Wąsowicz oraz przedstawiciele Przedsiębiorstwa Zagospodarowania Odpadów Sp. z o.o.

Ad 1) Informacje o działalności Przedsiębiorstwa Zagospodarowania Odpadów Sp. z o.o. i funkcjonowaniu systemu gospodarki odpadami.

Członkowie Komisji zwiedzili teren Przedsiębiorstwa Zagospodarowania Odpadów (PZO), Centrum Edukacji Ekologicznej oraz obejrżeli dwa krótkie filmy: promujący i informujący o działalności Spółki.

Przewodniczący Komisji Kajetan Gornig podziękował za umożliwienie odbycia posiedzenia w siedzibie Spółki i poprosił Prezesa PZO o przedstawienie informacji.

Prezes Przedsiębiorstwa Zagospodarowania Odpadów Sławomir Pelec poinformował o swoim 35-letnim doświadczeniu. Przekazał, że ma nadzieję na odczarowanie trochę tego miejsca. Dodał, że cała załoga Spółki to 30 osób. Obszar PZO jest bardzo duży, ale ma niewielu pracowników. Spółka jest po drobnej reorganizacji, schemat organizacyjny jest inny. Przekazał, że podstawową rolą PZO jest składowanie odpadów. Aktualnie wypełniana kwatera jest ostatnią w tym kompleksie, może być zapełniana jeszcze do lipca 2028 r. Do tego czasu należy wybudować kolejną. Poprzedni zarząd rozpoczął procedurę zgody na budowę nowej kwatery, trwa postępowanie, które prowadzone jest Urząd Miejski w Zabrze. Poinformował, że Spółka współpracuje z sąsiadującym Śląskim Centrum Recyklingu Sp. z o.o. (ŚCR). To firma zajmująca się przetwarzaniem odpadów. Poinformował, że przyjmowane odpady to 43-100 tysięcy ton rocznie, w roku bieżącym dotychczas przyjęto 37 tysięcy ton. Część z tego podlega recyklingowi. Przekazał, że instalacje Spółki to:

- kompostownia, w której przerobiono 7 tysięcy ton odpadów zielonych, bez odpadów kuchennych, z czego powstaje ulepszacz glebowy Vita Granum Gliwice; sprzedawany jest rolnikom i innym chętnym uprawiającym np. warzywa,
- Punkt Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (PSZOK), gdzie deponowane są odpady przywożone przez mieszkańców; jest mocno wykorzystywany; planowana jest zmiana godzin otwarcia, tak aby ułatwić mieszkańcom korzystanie z PSZOK-u, np. wydłużyć godziny otwarcia w soboty; ilość przyjmowanych odpadów to od 7 do 10 tysięcy ton, to około 3 tysiące

transportów w ciągu miesiąca; budowane są dwa kolejne PSZOK-i, co zwiększy koszty ich utrzymywania, dlatego też przygotowywane są rekomendacje, czyli zmiany zasad przyjmowania odpadów, aby nie obciążać za bardzo budżetu miasta, będą one konsultowane z Prezydentem Miasta,

- Bioelektrownia; z pozostałych kwater przyjmowany jest metan, podczas jego spalania powstaje ciepło do ogrzania budynku socjalnego oraz energia elektryczna; energia elektryczna produkowana jest też przez 360 paneli fotowoltaicznych umieszczonych na dachu budynku Spółki.

Przewodniczący Komisji Kajetan Gornig przekazał zażalenia mieszkańców Trynku i Sikornika na odczuwany przez nich fetor. Dodał, że nie jest tak codziennie. Zapytał, czy tak być musi, czy można ten problem rozwiązać.

Prezes Przedsiębiorstwa Zagospodarowania Odpadów Sławomir Pelec przekazał, że na tym terenie działają dwie firmy: PZO i ŚCR. Dodał, że trwają ustalenia, co powoduje ten fetor. Poinformował, że PZO dba o to, aby gromadzone odpady nie śmierdziały, wokół wysypiska zainstalowane są kurtyny z rozpylaczami o leśnym aromacie, niwelują one śmierciowy zapach. Zapach wydostający się z kompostowni także nie jest fetorem, to również zapach leśny.

Przewodniczący Komisji Kajetan Gornig zapytał, ile czasu będą trwały ustalenia.

Prezes Przedsiębiorstwa Zagospodarowania Odpadów Sławomir Pelec odparł, że około miesiąca.

Przedstawiciel Przedsiębiorstwa Zagospodarowania Odpadów poinformował, że firma Remondis przywozi odpady komunalne do ŚCR, gdzie znajduje się instalacja Mechaniczno Biologicznego Przetwarzania odpadów komunalnych (MBP). PZO natomiast składowe odpady nieczynne biologicznie i chemicznie, tzw. stabilizat o kodzie 19 05 99 - one z zasady nie powinny generować fetoru. Dodał, że Spółka posiada na to potwierdzenie w postaci dokumentów: wyniki badań certyfikowanych laboratoriów odpadowych (to stała każdorazowo przeprowadzana procedura), kart charakterystyki, w których widnieją stosowne zapisy pozwalające na składowanie tego konkretnego kodu odpadu, potwierdzające prowadzenie przez przetwarzającego procesu unieszkodliwiania odpadów zgodnie z pozwoleńiami Marszałka, przyjętą technologią ect. Istnieje też elektroniczna baza danych odpadowych (BDO), gdzie dostęp stały ma WIOŚ, kontrolę organoleptyczną realizuje w PZO przeszkolony pracownik (wagowy) i bezpośrednio odbierający odpad na składowisku. Dodał, że Gliwice produkują, jak wynika ze statystyk prowadzonych w Urzędzie Miasta, łącznie od mieszkańców i firm około 70 tysięcy ton odpadów, ŚCR może przetworzyć na swojej instalacji MBP 115 tysięcy ton, co oznacza że pochodzi z tej instalacji po przetworzeniu odpadów z Gliwic 17,5 - 24, 5 tysięcy ton odpadu nie nadającego się do ponownego przetworzenia lub wykorzystania.. Składowanie stabilizatu jest zgodne z wytycznymi przyjętymi przez prawodawstwo obowiązujące w Polsce. Co do odorów, to należy podkreślić, że w Polsce nie ma norm odorowych. Odczuwanie zapachu jest sprawą raczej subiektywną. Niestety takie instalacje, jakie znajdują się na terenie ŚCR są odorogenne, wynika to chociażby z przyjętej technologii przetwarzania, gdzie ostatnim etapem jest kompostowanie odpadów komunalnych w tzw. biokomposterach, gdzie powinny następować procesy rozkładu masy wsadowej, procesy natleniające odpad, ale zwykle postępują procesy gnilne. Przy opróżnianiu, przeładowywaniu, doładowywaniu biokomposterów takich, jakie znajdują się w ŚCR, bez zachowania hermetyzacji, niemożliwej zwykle do uzyskania w trakcie tych czynności, powstaje odór wyczuwalny w znacznej odległości. Odpady w ŚCR podlegają przetworzeniu, odzyskowi (szkło, metale, plastik), reszta zostaje przekompostowana w silosach. Proces ten trwa około 4 -6 tygodni. Wszystkie opisane wcześniej czynności są odorogenne, dlatego instalacje wyposaża się w tzw. biofiltry oraz inne systemy stałego odprowadzania zanieczyszczonego powietrza charakteryzującego się odczuwalną złowonnością. Do ich niwelacji najczęściej używa się specjalnych urządzeń: kurtyn wodnych, cyklonów, skrubierów filtrów o różnym wypełnieniu oraz poprzez hermetyzację procesu załadowczo wyładowczego z biokomposterów.

Zastępca Prezydenta Miasta Jarosław Zięba dodał, że ŚCR planuje rozbudowę zakładu. W pierwszym etapie ma być całkowite uszczelnienie co do zapachu i wód. W drugim etapie jest rozbudowa. Realizacja pierwszego etapu ma trwać dwa lata.

Przewodniczący Komisji Kajetan Gornig zapytał o plany dotyczące Centrum Edukacji Ekologicznej, czy dorośli także mogą i biorą udział w zwiedzaniu Centrum.

Przedstawicielka Przedsiębiorstwa Zagospodarowania Odpadów potwierdziła, że osoby dorosłe także odwiedzają Centrum, edukator dostosowuje treści do osób dorosłych. Planowane jest kontynuowanie działalności Centrum. Indywidualnie można zwiedzać w soboty, a w tygodniu – grupy zorganizowane od 15 osób. Dodała, że pracownicy PZO biorą udział w festynach, aby poszerzać wiedzę o Centrum i o segregacji odpadów.

Prezes Przedsiębiorstwa Zagospodarowania Odpadów Sławomir Pelec uzupełnił, że obiekt jest piękny i nie ma takiego drugiego w Polsce. Wiele osób przyjeżdża go zobaczyć, poszerza się krąg zainteresowanych, także osób spoza Gliwic. Dodał, że może uda się z tego zwiększyć dochód.

Przewodniczący Komisji Kajetan Gornig zwrócił uwagę, że informacje o prawidłowym segregowaniu odpadów powinny pojawiać się stale w mediach społecznościowych. Nie do wszystkich ona dociera. Powinna to być stała informacja, tak aby mieszkańcy jak najlepiej segregowali odpady. Pochwalił za pomysł z wydłużeniem czasu otwarcia PSZOK-u. Przekazał, że powinien być otwarty do 18.00. Przed 14.00 pod PSZOK-iem jest bardzo długa kolejka. Brakuje informacji o możliwości oddania odpadów wielkogabarytowych z domów jednorodzinnych. Informacja, która jest, nie zawsze dociera.

Prezes Przedsiębiorstwa Zagospodarowania Odpadów Sławomir Pelec poinformował, że możliwe jest wydłużenie godzin otwarcia PSZOKU-u w soboty, a skrócenie ich w tygodniu. Mieszkańcy korzystają z PSZOK-u głównie w soboty. Dodał, że generuje to ogromne koszty, bardzo wiele jest odpadów budowlanych. Decyzja o zmianach w tym zakresie należy do Prezydent Miasta.

Radny Krzysztof Kleczka przekazał, że na stronie segreguj.gliwice.eu jest wyszukiwarka odpadów, podpowiada ona, co i gdzie należy wyrzucić.

Przedstawicielka Przedsiębiorstwa Zagospodarowania Odpadów przekazała, że na stronie PZO jest także podpięta ta wyszukiwarka.

Radny Krzysztof Kleczka zapytał, czy przyjmowane są odpady spoza Gliwic; jak to było poprzednio, a jak jest teraz; czy ilość ich wzrosła, czy zmalała.

Prezes Przedsiębiorstwa Zagospodarowania Odpadów Sławomir Pelec przekazał, że utrwaliło się, iż poprzednio nie były przyjmowane odpady spoza Gliwic. Nie jest to prawdą. Na wysypisku deponowane jest 30 % odpadów. Gliwice nie produkują wystarczającej ilości odpadów, możliwości ich przyjęcia są większe. PZO może przyjmować 100 tysięcy ton odpadów. Należy zrozumieć, że jest potrzeba ich uzupełniania. Dodał, że nie dzieje się to na masową skalę. Odpady spoza Gliwic zawsze były przyjmowane.

Przedstawiciel Przedsiębiorstwa Zagospodarowania Odpadów uzupełnił wypowiedź, że ŚCR obecnie może przetworzyć 113 tysięcy ton odpadów, Remondis przywozi śmieciarkami odpad komunalny od mieszkańców Gliwic, rocznie około 56 tysięcy ton odpadów, od firm znajdujących się na terenie miasta, wg statystyk Urzędu Miasta, około 14 tysięcy, tj. łącznie zwożone do ŚCR jest około 70 tysięcy ton odpadów, pozostałe więc są spoza Gliwic. Dodał, że obecnie obowiązujące prawodawstwo unijne i polskie w zakresie składowania odpadów komunalnych mówi, że na składowisko nie powinno trafiać więcej niż 35 % wszystkich zebranych odpadów komunalnych w mieście. W uproszczeniu ze 100 tysięcy ton to 35 tysięcy ton. 100 tysięcy ton to też ilość odpadów możliwa do przyjęcia na składowisko w Gliwicach zgodnie z Pozwoleniem Zintegrowanym wydanym przez Urząd Marszałkowski. Przyjmowanie odpadów spoza Gliwic wynika z ekonomiki składowiska. Spółka nie powinna generować długów, ponieważ zakładając stały rozwój Spółki i inwestycje (przecież planowane w PZO). Spółka musi generować dodatni bilans finansowy. Gliwice nie produkują wystarczającej ilości odpadów komunalnych, by

pochodzące z nich środki finansowały bieżącą działalność Spółki. Bez generowania, w sposób oczywiście racjonalny, przychodów ze składowania odpadów na składowisko PZO prawdopodobnie nie powstałoby Centrum Edukacji Ekologicznej, ani ta siedziba. Kończąc wyjaśnił, że w obecnym stanie prawnym odpad odbierany od mieszkańców Gliwic nie jest tym samym odpadem, który deponowany jest na składowisko, ponieważ stanowiłoby to przestępstwo, nie tylko przeciwko środowisku, ale prawu w zakresie zagospodarowania odpadami. Doktryna odpadowa wyznacza pewien ciąg zdarzeń w gospodarce obiegu zamkniętego od selektywnego segregowania odpadów przez każdego mieszkańca, odbierania odpadów od mieszkańców, następnie ich przetwarzania w tzw. MBP polegającego na odzyskaniu surowców i frakcji nadających się do ponownego wykorzystania (takich jak papier, plastik, aluminiowe puszki itd.) kompostowaniu ect. Natomiast, to czego nie nauczyliśmy się jeszcze odzyskiwać lub przetwarzać, trafia jako tzw. stabilizat na składowisko odpadów. Cały ten proces jest dla miasta ważny ze względu na wymagania ustawowe wyznaczające progi % odzysku i recyklingu.

Radny Adam Neumann zapytał o strategię PZO, o zabezpieczenie miejsca na składowanie odpadów.

Przedstawiciel Przedsiębiorstwa Zagospodarowania Odpadów poinformował, że w historii składowiska składowano odpady wykorzystujące pełne możliwości składowania wynikające z Pozwolenia Zintegrowanego Urzędu Marszałkowskiego tj. 100 000 ton rocznie, a nawet w jednym roku tę wartość przekroczone. Za poprzedniej kadencji Prezes nie przekroczone 60 % możliwości. To była dobra decyzja, wynikająca prawdopodobnie z szybszego wypełniania się składowiska niż planowano. Dodał, że mimo to dochodziło do różnego rodzaju nieracjonalności, np. wypełniono składowisko ziemią w ilości przekraczającej 75 tysięcy ton, co trudno dzisiaj jest wyjaśnić.

Prezes Przedsiębiorstwa Zagospodarowania Odpadów Sławomir Pelec przekazał, że PZO zrobi wszystko, aby obecne składowisko funkcjonowało do czasu uzyskania zezwolenia na nową kwaterę. Zezwolenie obowiązuje do lipca 2028 r. Postępowanie dotyczące nowej kwatery zostało rozpoczęte już w 2019 roku, tak długo to już trwa.

Zastępca Prezydenta Miasta Jarosław Zięba poinformował, że ilość odpadów pochodzących z lokali zamieszkałych, bez firm, to 54 tysiące ton. Remondis przywozi je do ŚCR. Ekonomia jest bardzo ważna, wpływa na wysokość opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, którą wnoszą mieszkańcy. Dodał, że odpadów komunalnych dla Parku Zielonej Energii (inwestycja PEC Gliwice) jest za mało. Dodatkowo Remondis przejął SFW Energia i planuje wybudować spalarnię odpadów. Dlatego też planowana jest rozbudowa ŚCR. Należy zabiegać o wydanie pozwolenia na budowę nowej kwatery. Konieczne jest dopasowanie tego wszystkiego w czasie.

Radny Krzysztof Kleczka zwrócił uwagę, że do lipca 2028 r. nie zostało już dużo czasu. Zapytał o plany i terminarz.

Drugi Przedstawiciel Przedsiębiorstwa Zagospodarowania Odpadów poinformował, że decyzja środowiskowa opracowywana jest przez Urząd Miejski w Zabrze. Po jej wydaniu możliwe będzie rozpoczęcie prac nad projektem, na rok 2025 zaplanowano projekt, na drugą połowę 2025 roku ogłoszenie przetargu. Budowa będzie trwać od roku do dwóch lat.

Radny Krzysztof Kleczka zapytał o szanse płynnego przejścia z jednej kwatery na drugą.

Prezes Przedsiębiorstwa Zagospodarowania Odpadów Sławomir Pelec przekazał, że od 2019 r. trwa planowanie nowej kwatery, jest to bardzo trudne postępowanie, trwa już 5 lat. Nowa kwatera ma powstać za terenem ŚCR. To podstawowe zadanie PZO, ma najwyższy priorytet. Uznał, że Spółka sprostą temu zadaniu.

Radny Adam Michczyński zwrócił uwagę, że przy nowopowstających PSZOK-ach należy zapewnić miejsce na dowóz odpadów, a potem na ich przewiezienie do PZO. Zapytał, czy znane są terminy realizacji tego zadania.

Drugi Przedstawiciel Przedsiębiorstwa Zagospodarowania Odpadów przekazał, że złożony został wniosek o środki z Funduszy Europejskich. Trwa druga ocena wniosku. Składane są uzupełnienia.

Prezes Przedsiębiorstwa Zagospodarowania Odpadów Sławomir Pelec przekazał, że utrzymanie dodatkowych PSZOK-ów przy ul. Portowej i przy ul. Królewskiej Tamy będzie dużo kosztować. Dodatkowe koszty generuje także przewożenie odpadów na ul. Rybnicką. Dodał, że rozumie także, że jest to misja, którą PZO wykona. Nie ekonomiczna, ale dla dobra mieszkańców. Ten koszt zostanie poniesiony. Zostało wstępnie obliczone, ile to będzie kosztować. Poinformował, że przedstawi Pani Prezydent Miasta propozycję rozwiązania, tak aby nie było zapętlenia, zatorów na ul. Rybnickiej, dodatkowy ruch samochodowy jest niepotrzebny. Zakończył informacją, że wkład własny jest niewielki, dofinansowanie to około 10 milionów zł. Warto nad tym popracować.

Radny Adam Michczyński zapytał, czy zmieniły się miejsca, skąd dowożone są odpady spoza Gliwic. I jakie to miejsca.

Przedstawiciel Przedsiębiorstwa Zagospodarowania Odpadów przekazał, że nie ma obecnie prawnych ani innych formalnych ograniczeń do pozyskiwania odpadów z terytorium RP ale przyjęto pewną zasadę, w myśl której, jeżeli inwestycje i plany rozwoju Spółki znajdują się w Wojewódzkim Planie Gospodarowania Odpadami (WPGO), to Spółka będzie ewentualnie (ponieważ na dzień spotkania nie ma żadnej dużej handlowej Umowy na odbiór odpadów spoza Śląska) przyjmować odpady ze Śląska, w ramach przemyślanej strategii wspartej stosownymi analizami gospodarczymi; by takie działania były po pierwsze bezpieczne dla Spółki, środowiska naturalnego i otoczenia, po drugie racjonalne ze względu na ilość potrzebnego miejsca na składowisku w Gliwicach, które jak wiadomo kończy się prawdopodobnie w lipcu 2028r., a budowa nowej kwatery zakończy się na początku 2029 roku. Jeśli więc w świetle kryteriów, o których była mowa będzie przyjmowany przez PZO odpad, to będzie pochodził on ze Śląska. Odpad będzie w postaci bezpiecznej tzw. stabilizatu, który przed przyjęciem na składowisko wymaga badań w certyfikowanych laboratoriach odpadowych przez okres 4 kwartałów wstecz tj. posiadający stosową kartę charakterystyki odpadu, w której widnieją zapisy pozwalające na składowanie tego konkretnego odpadu na składowiskach komunalnych, takich jakie mamy w Gliwicach.. Podejście takie przynosi również inne korzyści, pozwala bowiem na odprowadzenie do Urzędu Marszałkowskiego zamiast pełnej stawki opłaty marszałkowskiej, tylko ćwierć tej opłaty marszałkowskiej od każdej zdeponowanej na składowisku tony. Co wpływa w oczywisty sposób na wynik i CF (cash flow- przepływy pieniężne) PZO.

Radny Adam Michczyński stwierdził, że ma to się odbywać w taki sposób, aby wydatki i dochody Spółki bilansowały się.

Prezes Przedsiębiorstwa Zagospodarowania Odpadów Sławomir Pelec potwierdził. Dodał, że potrzebne są środki, aby można było prowadzić Centrum Edukacji Ekologicznej. Za mało jest odpadów z Gliwic, aby móc to utrzymać.

Przedstawiciel Przedsiębiorstwa Zagospodarowania Odpadów dodał, że PSZOK-i są kolejnym miejscem składowania odpadów: kosztochłonne, biorąc pod uwagę obsługę 33 tysięcy samochodów rocznie przyjeżdżających na PSZOK, a następne kolejne transporty odbierające odpady z PSZOK-u w sensie ekologicznym są wątpliwe.. Zarazem są to miejsca potrzebne mieszkańcom i Miastu jako gospodarzowi ze względu na zjawisko powstawania tzw. „dzikich wysypisk”. Misyjność Spółki w tym zakresie stanowi więc dla pracowników ważny aspekt funkcjonowania systemu gospodarki odpadami. Spółka planuje w związku z tym budowę kolejnych dwóch PSZOK-ów.

Zastępca Prezydenta Miasta Jarosław Zięba przekazał, że ponad rok trwały prace nad ustaleniem źródeł odpadów potrzebnych dla PEC i SFW Energia. W 2035 r. PEC zlikwiduje kocioł węglowy. Ilość odpadów spada. Ekonomia musi być zapewniona.

Radny Adam Michczyński zapytał o ilość odpadów przekazywanych z ŚCR do PZO.

Przedstawiciel Przedsiębiorstwa Zagospodarowania Odpadów wyjaśnił, że 65 % odpadów komunalnych zgodnie z prawodawstwem unijnym oraz polskim powinno zostać ponownie wykorzystanych. Rzeczywistość trochę skrzypi, ale dura lex sed lex. Jest to także rezultat narzucanych na gminy do uzyskania wielości wskaźników recyklingu.. Dla PZO oznacza to, że na składowisko powinno trafić 35 % odpadów z Gliwic, które nie nadają się do przetworzenia lub ponownego wykorzystania natomiast w 2035 r. będzie to już tylko 10% odpadów komunalnych z Gliwic, które trafią na składowisko .

Radny Adam Michczyński zapytał, czy Komisja mogłaby otrzymać raport finansowy Spółki.

Przewodniczący Komisji Kajetan Gornig przypomniał, że Komisja Gospodarki Komunalnej zawsze chciała otrzymywać roczne wyniki spółek. Dodał, że miesięczny raport niewiele przekaże.

Prezes Przedsiębiorstwa Zagospodarowania Odpadów Sławomir Pelec przekazał, że zysk narastająco za osiem miesięcy to 2 miliony zł. Roczne raporty przekazywane są Prezydentowi Miasta.

Zastępca Prezydenta Miasta Jarosław Zięba poinformował, że po sesji Rady Miasta zorientuje się w Wydziale Nadzoru Właścicielskiego, jakie dokumenty są dostępne i przekaże Komisji dane z 13 spółek.

Przewodniczący Komisji Kajetan Gornig przekazał, że najlepiej, aby były to bilanse za trzy zamknięte kwartały i informacje księgowego.

Ad 2) Sprawy bieżące.

Komisja zapoznała się z następującymi dokumentami:

- a) Kopia odpowiedzi dla mieszkańca w sprawie dzierżawy garaży przy ul. Daszyńskiego (w załączeniu). Komisja przyjęła do wiadomości.
- b) Pismo Zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. Warszawskiej 37D i Przewodniczącej Zarządu Dzielnicy Szobiszowice jako „wniosek do budżetu” o remont ul. Dziewanny (w załączeniu). Komisja przyjęła do wiadomości.

Przewodniczący Komisji Kajetan Gornig przypomniał, że w planie pracy Komisji, jeszcze na ten rok, jest temat „zadłużenie czynszowe w lokalach komunalnych”. Kolejne posiedzenie Komisji odbędzie się przed sesją, **16 października 2024 r.**, godz. **16.00**, a sesja będzie w Urzędzie Miejskim.

Przewodniczący Komisji Kajetan Gornig podziękował za gościnę, za oprowadzenie po PZO. Podziękował także za udział Zastępcy Prezydenta Miasta Jarosławowi Ziębie i radnym spoza Komisji.

Prezes Przedsiębiorstwa Zagospodarowania Odpadów Sławomir Pelec zaprosił wszystkich z rodzinami do Centrum Edukacji Ekologicznej.

Na tym zakończono posiedzenie Komisji.

Protokołowała

(-) Natalia Czernik

Przewodniczący Komisji
Gospodarki Komunalnej

(-) Kajetan Gornig